

Wieteska, Józef

Materiały do atlasu historycznego Polski XVIII wieku : Archidiakonat Pułtuski w ankiecie Michała Poniatowskiego z r. 1778

Przegląd Historyczny 43/2, 338-346

1952

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JÓZEF WIETESKA

MATERIAŁY DO ATLASU HISTORYCZNEGO POLSKI XVIII W.
ARCHIDIAKONAT PUŁTUSKI W ANKIECIE MICHAŁA PONIATOWSKIEGO
Z R. 1778

Zrozumienie, że dobra mapa jest koniecznie potrzebna do sprawowania rządów nie tylko władzy cywilnej, ale i kościelnej, troska o sporządzenie takich map, chęć dorównania pod tym względem zagranicy, ożywiła biskupa płockiego Michała Poniatowskiego na równi z jego koronowanym bratem Stanisławem Augustem. Można stwierdzić, że biskup na tym polu wyprzedził prace króla. Już w pięć lat po objęciu stanowiska biskupa płockiego, w sprawozdaniu ze stanu diecezji wysłanym do Rzymu, a datowanym z Jabłonny 30 sierpnia 1778 r. pisał biskup Poniatowski między innymi: *Confectae sunt mappae geographicae dispertimentes totam dioecesim in archidiaconatus, hos vero in decanatus*¹.

Mapa diecezji płockiej, której sporządzenie stwierdza biskup Poniatowski, jest nieznaną w literaturze kartografii polskiej. Znaną jest natomiast mapa tejże diecezji wykonana przez ks. Franciszka Czajkowskiego w r. 1779. Jednakże na podstawie foliału, znajdującego się w archiwum Kapituły Łowickiej stwierdzić można, że chodzi tu o jedną i tę samą mapę, którą wykonał ks. F. Czajkowski ostatecznie w r. 1779. Sprawa przedstawiała się następująco:

Ks. F. Czajkowski w 1778 r. pracował nad mapą diecezji płockiej dla biskupa Poniatowskiego. Stan jej opracowania w sierpniu był taki, że biskup mógł napisać w sprawozdaniu do Rzymu o jej wykonaniu, o podziale na archidiaconaty i dekanaty. W czasie pracy postanowiono ją oprzeć na najświeższych dokładnych danych terenowych. W tym celu biskup wydał rozporządzenia do konsystorzów w Płocku i Pułtusku, te zaś przez dziekanów do proboszczów parafii, ażeby jak najprędzej plebani nadesłali opis swej parafii, odpowiadając na pytania zawarte w pięciu artykułach „dla robiącej się actu Dyecezyjalney mappy“². Te odpowiedzi z jednego tylko

¹ Rozrządzenia y pisma pasterskie X.M.J. Poniatowskiego Bpa Płockiego do Dyecezyi Płockiey... Warszawa 1785, III s. 297. Acta Actorum Fol. 104 s. 112 w Archiwum Diecezjalnym w Płocku zamiast *decanatus* ma *diaconatus*.

² Z odpowiedzi ks. Baltazara Tymińskiego, dziekana Andrzejowskiego na artykuły.

archidiakonatu pułtuskiego zawiera znajdujący się w bibliotece Kapituły Łowieckiej foliał pt. Archidiakoniat Pułtuski, którym zajmujemy się poniżej.

Ankieta zarządzona po raz pierwszy przez bpa Poniatowskiego w 1778 r. przyniosła wiele cennego materiału do umieszczenia na mapie diecezji płockiej. Pomyślne jej wyniki, jak również chęć przyniesienia pomocy królowi w opracowaniu map całej Polski, skłoniły bpa Poniatowskiego do wydania 1 grudnia 1782 r. nowej ankiety, tym razem powiększonej do 9 pytań czyli artykułów do opisów parafii. W myśl tego nowe opisy miała sporządzić diecezja płocka, diecezja krakowska, której Michał Poniatowski był administratorem w 1783, gdy zaś w 1784 r. został arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem, wyzyskał dla kartografii polskiej to stanowisko nakazując za pośrednictwem biskupów sporządzenie opisów i w innych diecezjach.

Opisy zebrane razem utworzyły kilkadziesiąt tomów, korzystał z nich częściowo K. Perthées. Z upadkiem Polski zostały wywiezione do Rosji, odzyskane na mocy traktatu Ryskiego złożone zostały w Bibliotece Narodowej w Warszawie, zaginęły w powstaniu warszawskim w 1944 r.

Opisy te zawierające pierwszorzędną materiał geograficzno-historyczny spotkały się z należytą oceną w 1898 r. przez Józefa Kleczyńskiego, w 1920 r. przez Olszewicza, w 1930 r. przez K. Buczka. Jednakże nigdy nie zostały należycie wyzyskane. Zachowany w bibliotece Kapituły Łowieckiej foliał pt. Archidiakoniat Pułtuski prawdopodobnie stanowi jedyny tom obecnie znany^{2a}.

Opis rękopisu łowickiego

Foliał w bibliotece Kapituły Łowieckiej w Łowiczu, oznaczony sygnaturą M. 15, oprawny, zawiera 211 nienumerowanych kart, *in folio*. Karty te stanowią oryginały odpowiedzi proboszczów parafii archidiakonatu pułtuskiego na ankietę z 1778 r., napisane w czasie od początków września do końca grudnia 1778 r., ułożone i zszyte alfabetycznie według dekanatów i parafii.

Manuskrypt łowicki nie traci swej wartości na tle dochowanych wizytacji parafii archidiakonatu pułtuskiego z XVIII w., znajdujących się w archiwum diecezjalnym płockim. Wizytacje bowiem miały na celu stwierdzenie stanu duchownego parafii i kleru, stanu materialnego kościoła i budowli, uposażenia beneficjum. Dlatego wizytacje niekiedy tylko wyliczają wioski należące do parafii, a pomijają szczegóły topograficzne, społeczne i ekonomiczne, które posiada manuskrypt łowicki.

Skąd manuskrypt ten znalazł się w Łowiczu? Ponieważ ks. Fr. Czajkowski, kartograf bpa Poniatowskiego, był archidiakonem Kapituły Łowieckiej, po rozbiorach osiadł na stałe w Łowiczu, a w testamentie część swych zbiorów i rękopisów zapisał bibliotece kapitulnej, tą więc drogą opisy parafii Archidiakonatu pułtuskiego dostały się i przechowały do naszych czasów w bibliotece Kapituły Łowieckiej.

Niestety mapy diecezji płockiej wykonanej przez ks. Czajkowskiego w 1779 r. na podstawie tych opisów nie znalazłem. Nie posiada jej ani Archiwum Główne, ani Biblioteka Narodowa w Warszawie. Nie posiada jej również Archiwum Diecezjalne w Płocku. Ks. infułat Stanisław Figielski oraz ks. kan. Wójcicki z Płocka oświadczyli jednak, że mapa taka znajdowała się przed wojną w Płocku. Katalog archiwum konsystorza pułtuskiego przewiezionego

^{2a} W archiwum kapitulnym w Łowiczu znajduje się inny jeszcze foliał, napisany przez ks. Czajkowskiego na podstawie opisów parafii, objętości 600 stron, pt. „Regestr Dyecezyow“, zawierający wykaz ponad 20000 wsi Polski z końca XVIII w., z podaniem nazwisk ich właścicieli lub posesorów tak świeckich jak i duchowych.

w 1908 r. z Pułtuska do Płocka posiada pozycję „Mapa diecezji“. Możliwe, że była to mapa ks. Czajkowskiego z 1779 r.

Archiwum Główne w Warszawie posiada obecnie oryginały dwóch innych map ks. Czajkowskiego, przechowywanych przez wiele lat w bibliotece Sztabu Głównego w Leningradzie, a mianowicie: 1) Mapę województwa krakowskiego i Księstwa Siewierskiego z r. 1785, sygnatura 20393 i 2) Mapę województwa sandomierskiego na powiaty i parafie podzielonego R.P. MCCLXXXV, sygnatura 1584/AK/91.

W zakrystii Kolegiaty Łowickiej wisi na ścianie piękny portret ks. Czajkowskiego wykonany na rok przed jego śmiercią z napisem na odwrotnej stronie „Franciszek Czajkowski archidiakon Łowicki, Członek Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, urodzony 24 lutego 1742 r., odmalowany dnia 4 lipca 1819 przez Ignacego Stachowicza“. W *Liber Mortuorum* parafii Kolegiaty Łowickiej za rok 1820, pod N 158, pod dniem 15 czerwca, wpisany jest akt śmierci ks. Franciszka Czajkowskiego.

Ankieta z 1778 r.

Tytuł ankiety był następujący: Artykuły do prędkiej potrzebne informacji dla robiącej się archidiecezjalnej mapy ze wszystkimi posesjami tak miast jak i wsi. Ankieta zawierała pięć artykułów.

1-o. Żeby każdy pleban wyraził wszystkie wioski do swej parafii należące z dokładnym opisem ich odległości od swego parafialnego kościoła i położenia względem południa, północy etc. Np. kościół N. położony w dekanacie N., odległy od kościoła od którego dekanat bierze nazwisko mil NN., od miast znaczniejszych NN na mil miernych lub wielkich NN, wieś względem par. kościoła położonego np. o pół mili..., oraz co jest wioska, a co tylko i gdzie jakie chałupy, lub inne karczmy, młyny... lub kościółki.

2-o. Pilnie się wywieść potrzeba o odległości i położenie miejsc znaczniejszych, jako to miast grodowych, lub powiatowych, jak wzajemnie te miasta od siebie są odległe i w jakim położeniu i takie odległości podług wielkich mil, lub miernych albo małych... wyrazić należy.

3-o. Jeżeli droga do tych miejsc jest prosta, albo dla lasów, bagnisk i innych przeszkód wiele zakrętów mająca, jeżeli równa lub górzysta, jeżeli twarda, piaszczysta, bagnista.

4-o. Wiele godzin pospolicie do odprawienia tejże drogi łożyć trzeba w lecie piechotnemu, konno jadącemu, w zimie sankami jadąc...

5-o. Bagna, jeziora, stawy znaczniejsze względem wsi lub miasteczka przy których są położone, trzeba wyrazić po której stronie czy północnej, czy południowej etc. są położone. *Item* rzeczki znaczniejsze i błota najosobliwiej zaś, które graniczą jeden powiat, ziemię, województwo od drugiego; skąd się poczynają, po pod które wioski płyną i w którym miejscu z innymi znaczniejszymi łączą się?

Na pytania zawarte w wyżej przytoczonych 5 artykułach wszyscy proboszczowie za pośrednictwem dziekanów dali odpowiedź na piśmie. Tytuł tych odpowiedzi jest różny np.: „Odpowiedź na artykuły“, „Opis parafii N“. „Opis wsi całej parafii“. „Uwiedomienie o położeniu parafii“, „Opisanie kościoła N...“ treść jest zgodna z artykułami.

Zaznaczyć należy, że odpowiedzi na art. 1, 2, 3, i 5-ty nie nasuwały większej trudności. Dlatego wszystkie odpowiedzi wliczają nazwę parafii, jej położenie w deka-

nacie, ziemi, województwie, odległość od sąsiednich parafii i najbliższych miast i wyliczają wioski opisując je mniej lub więcej dokładnie. Za to art. 4-ty domagający się potrójnej odpowiedzi w tej samej sprawie — ile godzin należy zużyć na drogę piechotnemu, konno jadącemu, w zimie sankami, przysporzył najwięcej trudności odpowiadającym, wywołując z ich strony nieraz niezwykle ciekawe i krytyczne uwagi co do redakcji niefortunnego artykułu. Nie wszystkie opisy stoją na jednym poziomie. Bogactwem wiadomości, ponad wymagania ankiety, odznaczają się opisy parafii dekanatów andrzejowskiego, łomżyńskiego, ostrowskiego, najmniej — dekanatu stanisławowskiego.

Liczba i wielkość wiosek

Manuskrypt łowicki zawiera odpowiedzi 107-miu parafii, należących do 12 dekanatów, a liczących 1717 wsi.

Jednakże tę liczbę 1717 wsi należy brać z pewnym zastrzeżeniem. Niejednokrotnie bowiem spotkać można w opisach nazwę wsi czy osiedla, przy których jest podane, że znajduje się w nich jedno tylko osiedle. Tak więc w parafii Brok podane jest znaczniejszych wsi 5, po kilka chałup mających — 5 wsi, wreszcie chałupy pojedyncze osobne nazwy mające: Puzdrowizna, Laskowizna, Dobiechy, Ciuraj, Przywóz, Szopa Wapienna, Tarłowizna, Cegielnia. W parafii Nieporęt opis podaje zaledwie dwie znaczniejsze wioski, reszta tzw. Kąty, tj. po 2 lub 3 chałupy rozrzucone po boru. W opisie parafii Jadów takie drobne osiedla nazwane są „Kątniki“ i również posiadają właną nazwę np. Kątnik Rafa, pusty kąt plebana kamienieckiego zowie się Szumin, drugi kąt zowie się Wywłoka; znowu dwa inne: Kobuz i Szenkarzowizna. Opis par. Mały Płock dek. Wizkiego te pojedyncze osiedla między borami nazywa „Budniki“, takich budników oddzielnie jeden od drugiego mieszkających było 5.

Tylko 19 parafii podało dokładną liczbę domów w każdej swej wiosce; niektóre parafie podały ją częściowo, ogromna większość opisów parafii podając zawsze ilość wiosek i ich nazwy, nie podaje ilości domostw. Z podanych materiałów można się zorientować co do średniej wielkości wsi. Tak np. par. Rossochate dek. andrzejowskiego posiada ogółem 35 wsi: z tych 26 wsi posiadało od 2 do 10 chałup, 8 wsi od 10 do 20 chałup, kościelna wieś Rossochate — 33 chałup. Parafia Zuzele w tym samym dekanacie miała 28 wsi: z tego 19 wsi miało od jednej do 10 chałup, 6 wsi, od 10 do 15 chałup, jedna wieś 26 domostw i to ubogich. Ogółem w par. Rossochate było 343 chałup, w Zuzeli — 213.

Były jednak i wielkie wsi. Ks. Kołomański pleban par. Kolno wymienia w swoim opisie takie dwie wsie: Wielkie Zabiele miały 80 budynków, a wieś Czerwere 80 chałup.

Nazwy wsi

Z opisów parafii archidiakonatu pułtuskiego wynika, że była to, oprócz Kurpiów na północy, kraina zagrodowej szlachty mazurskiej. Szczególnie w południowej i wchodniej części archidiakonatu całe wsie były przez nią zamieszkałe i swą nazwę brały od poszczególnych rodów. Trudno byłoby wyliczyć te wszystkie wsie, ale przynajmniej charakterystyczne dla więcej znanych nazwisk przytoczymy. A więc: Brajczewo, Chełchy, Chromany, Chruściele, Dmochy, Gniazdowo, Godlewo, Grabino,

Grzymały, Jaczewo, Janczewo, Komorowo, Krajewo, Lipskie, Maleszewo, Niemiry, Oidaki, Pałęki, Pułazie, Rowiska, Skarżyn, Tyszki, Ugniewo.

Inne znowu nazwy wsi wskazują, że wieś była jak gdyby matecznikiem, z którego, jak z ula wychodziły coraz to nowe, młode roje osadników, które zakładając nowe osady nie zrywały więzi ze swą rodową wsią. W opisach spotykamy wiele takich przykładów. I tak np. z pierwotnej wsi Boguty, w par. Nur, powstało z czasem osiem osad, które do rodowej nazwy wsi przybierały przydomki, a więc: Boguty Milczki, Boguty Augustyny, Boguty Leśne, Boguty Rubiesze, Boguty Pianki, Boguty Biedusie, Boguty Wielkie, Boguty Stągiewki. Podobnie było ze wsią Tymianki w tejże parafii: Tymianki Wachnie, Tymianki Synaki, Tymianki Pacholy, Tymianki Okunie, Tymianki Dembosze, Tymianki Szklarze. W par. Piski, dek. ostrowskiego mamy w różnych odmianach wieś Tyszki: Piotrowe, Pomian, Gostery, Nadbory i Ciągaczki.

Z a b u d o w a w s i

Wszystkie budynki wiejskie, chałupy, karczmy, plebanie, dwory, z wyjątkiem gdzieniegdzie pałacu wielkiego magnata, a w większości i miejskie parafialne kościoły były drewniane. Murowaną budowlę spotkać można było w miastach, kościół farny lub klasztorny³. Tak więc ks. Czarzasty, pleban par. Zaremby dek. andrzejowskiego, pisze: „kościół parafialny drewniany, jedynie konwent i kościół O.O Reformatów mурowany, innych murów w całej parafii niemasz“.

Wieś zazwyczaj zbudowana była w bliskości wody, nad strugą płynącą, w jednej prostej linii, wzdłuż drogi wiejskiej czyli ulicy. Jeśli taką nie była, w opisach bywa nieraz zaznaczone, np. wieś Modzele w par. Wąsosz „sama wieś rozległa, chałup w niej kilka, i to nie ze wszystkim porządne, jedna od drugiej opodal, nie według linii czyli trybów“. Wieś zbudowana po jednej stronie ulicy zowie się jednopółciową, jeżeli posiada domy po obu stronach — dwupółciową. Taką była wieś Danowo w tejże parafii, „wieś odległa od kościoła o ćwierć mili, rozdzielona na dwie połacie, chałup w niej kilkanaście, ale mniej porządne: strużka idzie ze źródeł przez tę wieś pomiędzy te połacie, karczma na końcu wsi porządna, borów nie ma, tylko olszyny nad źródłami“.

O dworkach szlacheckich niektóre opisy podają rozkład izb wewnętrzny, np. „dwór nowy o trzech izbach z dwiema alkierzami, drugi stary zrujnowany“, lub „dwór nowy o dwóch izbach z alkierzami i salą“. Ks. Marcin Renki, pleban par. Lubiel dek. szyszkowskiego, podaje w opisie ciekawy szczegół, jak były zbudowane małe domki komorników i innej biedoty. Pisze o wsi Wólka Lubielska, „budynków gospodarskich dobrych 10, trzy małe chatki w słupy o jednej izbie dla komorników“. O innej wsi swej parafii Olszaki pisze: „wieś ma budynków dobrych 5, szósty zrujnowany, item jest budka maleńka w słupy wystawiona pod lasem, w której dzied stary z żoną siedzi“, kończy zaś sarkastycznie „ani dworu, ani karczmy, bagna, błoto dookoła wielkie i dosyć“. O dworku ubogiej szlachty zaściankowej, która po za tytułem, niczym się nie różniła od chłopów pisze „w Grądach wsi budynków gospodarczych 4, dworek prosty z alkierzem i małą izdebką, stary ale dobry“.

Przeglądając odpowiedzi proboszczów na ankietę, z rozrzuconych gdzieniegdzie uwag otrzymuje się wrażenie że naogół stan budowli wiejskich był w większości zły.

³ Na 376 kościołów diecezji płockiej mурowanych było 114, częściowo mur. i drewnianych — 15, reszta tj. 247 kościołów było drewnianych. Rozporządzenia i pisma, t. III, 348 status dioecesis.

Stwierdza to również opis parafii Poryte, dek. wickiego: „we wsi Korzeniste jest dwór stary, staroświecką strukturą stawiany, inne domy mieszkańców podłe“.

K a r c z m y

Nie mielibyśmy obrazu wsi XVIII w., gdybyśmy nie wspomnieli o karczmach. Wielu plebanów w odpowiedziach swych wylicza szczegółowo tę ważną instytucję gospodarczą ówczesnego życia, która była nietylko miejscem wyszynku napojów alkoholowych, ale również zajazdem, miejscem noclegu, restauracją, sklepem, miejscem zgromadzeń i spotkań, izbą muzyk i wesel.

Według tych opisów dzieliły się ówczesne karczmy na: 1) karczmy z wjazdami czyli wjezdne, inaczej jeszcze zwane „karczmy z stanami“, i 2) karczmy bez wjazdów, same tylko chałupy w których szynkarze trunki dawali. Karczmy pierwszego rodzaju, wjezdne, często połączone były z browarem, były to duże karczmy, budowane przy gościńcach, traktach, miasteczkach, składały się z dużej izby, alkierza, sieni i stajni na konie. Karczmy bez wjazdów nie posiadały stajni, były mniejsze, zazwyczaj rozrzucone po wioskach parafialnych, często karczemkami zwane. Liczba ich w wioskach była różna.

W parafii Gąsowo dek. makowskiego na 29 wiosek w 17 wsiach były karczemki, w których Żydzi siedzieli i trunki sprzedawali. W par. Nur, w której było ogółem 43 wsi „w tych wszystkich wsiach po większej części karczemki się znajdują“. W par. Wąsosz na ogólną liczbę 41 wsi, było w 20 wsiach po jednej karczmie, w jednej wsi było 2 w innej nawet 3 karczmy. W znanej już nam kościelnej wsi Rossochate były 4 karczmy. W par. Rutki Kościelne przy gościncu warszawsko-grodzińskim i wileńskim na 36 wsi było karczm wjezdnych z browarami 12, karczm bez wjazdu, ale z browarem — 6, karczemek — 3.

Karczmy stały najczęściej po środku wsi, rzadziej przy wjeździe lub na końcu wsi. Przy obfitości rzek w archidiakonacie pułtuskim i częstych, a nieraz trudnych przeprawach po mostach lub promach dla wygody podróżujących i w takich miejscach stały karczmy, nieraz po obydwóch brzegach przeprawy. Tak np. „koło Różana, nad Narwią, nad samym przewozem karczemka, przy niej porządny przewóz, którym przeprawiwszy się z drugiej strony karczemka „Wygoda“ zowiąca się i „dom rybaka“.

W miastach było jeszcze lepiej pod względem karczm. W Stawiskach było 11 karczm; w Szczuczynie opis zaznacza; „karczm niema, bo wszystkie domy szynkują“.

26 miast i miasteczek wymieniają odpowiedzi na ankietę: o większości z nich znajdujemy jedynie krótkie wzmianki określające charakter miasta: grodowe, czy J. Kr. Mości, czy też miasteczko szlacheckie. Więcej szczegółowo opisane są miasta: Ostrowia, Radziwiłowo i Stawiska.

P r z e m y s ł

W artykułach rozpisanych do sporządzenia mapy sprawa przemysłu nie była postawiona jasno i wyraźnie. Art. pierwszy dotykał z lekka tej sprawy w końcowym zdaniu w słowach „...gdzie i jakie chałupy lub inne młyny, domy osobne lub kościoły“. Ankieta więc wspomina tylko o młynach i to nie żądając wyraźnie ich wyliczenia. Dlatego jeżeli w odpowiedziach części proboszczów znalazły się cyfry, lub wzmianki o cegielniach, tartakach lub hutach, zawdzięczać to należy

ich gorliwości i sumienności. Niewielu jednak to dobrze uczyniło, dlatego z opisów otrzymujemy fragmentaryczny obraz, mimo to jednak cenny.

Najwięcej oczywiście spotykamy wzmianek o młynach zbożowych, zbudowanych na większych strugach, stawach lub rzekach, w które obfitował teren archidiakonatu. Mamy więc podane, że na Narwi jest wiele młynów w następujących słowach: „Narew rzeka portowa, drzewo tylko i to z trudnością na niej do Gdańska pławić mogą, ale statki żadne nie idą, a to dla młynów, jazów i węgorniów na tej rzece“. W opisie par. Łomża podane są cztery młyny oddzielnie na Narwi stojące, posiadające swe własne nazwy, a mianowicie: Szur, św. Piotr, Kraska i Lepak. Młyn przy drodze z Serocka do Pułtuska ma nazwę „Klusek młyn“. O rzece Liwiec ks. Zambrzycki z Jadowa pisze: „gdyby młyny nie przeszkadzały i mosty mógłby statek płynąć“. A o rzece Osownicy, przepływającej również przez parafię Jadów, zapisuje: „dla żywej wody i wysokich łądów na przestrzeni półtorej mili zaczawszy od wsi Osówne do młyna księżyk zwanego, na tej rzece będzie około ośmiu młynów“, w par. Rossochate były dwa młyny, w par. Stanisławów sześć młynów.

Były wreszcie parafie, które nie posiadały młynów, np. Kleczkowo dek. łomżyńskiego, chociaż w par. było 13 wsi, opis wyraźnie zaznacza „niemasz żadnych młynów“⁴.

Wiatraków zapewne było również mało; w opisach spotykamy zaledwie jeden we wsi Wola Mystkowska, par. Pniew.

Z innych placówek przemysłowych poza młynami zbożowymi, najczęściej wspominane są browary. Te ostatnie połączone były najczęściej z dużymi karczmi. W ankiecie wspomniane są dwie piarnie, jedna w par. Stanisławów, druga w par. Poryte, dek. wizkiego. Cegielnia była w par. Radzymin przy trakcie w stronę Warszawy, inna cegielnia we wsi Rus, par. Czyżewo.

Przemysł żelazny dostarczający podstawowego surowca dla gospodarki państwa na terenie archidiakonatu pułtuskiego koncentrował się w północnej jego części nad rzeką Omulew, gdzie wykorzystując pokłady rudy żelaznej oraz obfitość lasów znajdowały się huty do topienia rudy i kuźnice żelaza.

Tak więc w parafii Kadzidło, koło wsi Lelis, na strudze zwanej Rozoga, znajdował się „bardzo piękny i wielki staw, ledwie okiem otoczony, na nim Kuźnica albo Ruda, gdzie żelazo robią“, we wsi Chudek tejże parafii porządny młyn z foluszem. W parafii Nowa Wieś, we wsi Wyszel, czyli Wosztowa Ruda przy rzece Omulew, była kuźnia do dęcia żelaza i młyn folusz czyli słupy do tłuczenia; we wsi Przyszań kuźnia, młyn folusz i tartak. We wsi Olszówka par. Ostrołęka był dobrze utrzymany staw dla kuźni rudnej, w której żelazo puste robili. Rów-

⁴ Osobliwością były młyny wodne pływające i młyny łądowe tzw. końskie. Te ostatnie poruszane były siłą koni obracających kierat. Ankieta o nich nie wspomina, wiemy jednak, że znajdowały się one na terenie par. Tarchomin; w samej wsi Tarchominie był koński młyn „o 50 kroków, nawprost kościoła i drugi w Białołęce, w samym dziedzińcu dworu“. W tejże parafii był również pływający młyn przy brzegu Wisły, w Tarchominie. (Rozrządzenia i pisma t. IV. s. 149), Opisu par. Tarchomin brak w foliale Łowickim, sądzić należy z tego powodu, że sam autor mapy X. Fr. Czajkowski był tu proboszczem. Opis Tarchomina jako przykład wzorowego opisu parafii do drugiej ankiety był drukowany w r. 1782. (Rozrządzenia i pisma t. IV. s. 138—159).

niez we wsi Popów, dek. wyszkowskiego, znajdowała się huta, inna huta w lesie koło Ostrowi.

Oto w sumie skrętnie zebrane wiadomości z opisów parafii dotyczące skromnego przemysłu XVIII w. na terenie archidiaconatu.

Wreszcie ciekawą dla historyka architektury notatkę podaje opis parafii Myszyńiec, największej ludnościowo i terenowo w archidiaconacie tej krainy Kurpiów. o której opis mówi, że nad jeziorem koło wsi Sarafyn „*visunt* rudera ogroda, sklepy królowej Bony, która miała tu swój pałac“.

M a p y p a r a f i i

Myśl opracowania mapy diecezji płockiej, do której bp M. Poniatowski zażądał od proboszczów nadesłania materiałów, spotkała się z żywym zainteresowaniem. Sądzić o tym można z odpowiedzi podających często więcej materiałów niż żądano w ankiecie. Ale niektórzy księża proboszczowie spróbowali swymi siłami, jako amatorzy, skreślić czarnym atramentem mapę swej parafii dołączając do niej objaśnienia. Tak uczyniło w archidiaconacie pułtuskim 9 parafii. Aczkolwiek poziom wykonania tych map nie jest równy, daleki od wymagań kartografii, większość z nich bowiem to raczej nieudolny szkic sytuacyjny, mimo to stanowią pewną wartość, dając jasny i łatwy do zapamiętania wzrokowo układ wiosek i kościoła. Poniżej w krótkości podajemy wyliczenie i opis zachowanych w rękopisie map.

1. Dzierżenin, par. dek. pułtuskiego, rozmiar mapy 14 x 25 cm, podaje rz. Narew, wzdłuż niej trakt warszawski. Położenie 13 wiosek par. i dwie płynące w terenie strugi. Mapa wykonana nieudolnie, do mapy dołączony opis.

2. Grabowo, par. dek. wąsoskiego, rozmiar mapy 41 x 35 cm, rysował ją ks. Paweł Woyno, pleban grabowski. Mapa szczegółowa, posiada oznaczone gościńce, drogi, rozłożenie wiosek i ilość w nich domów, oznaczonych małymi kółeczkami „O“, karczmy, pola i błota. Przy drogach napisy: kamienista, sucha, błotnista oraz podane wzajemne odległości. Wiosek wszystkich 29, domostw licząc według kółek „O“ — 240, karczm i karczemek 15, przez parafię przechodził gościniec z Warszawy do Prus, z którymi parafia graniczyła na północy na przeszerzeni jednej mili. Brak opisu.

3. Kołaki, par. dek. andrzejowskiego, mapa rozmiaru 41 x 35 cm., w pośrodku mapy rysunek kościoła, podaje drogi z zaznaczeniem ich jakości i odległości od kościoła. U spodu mapy w adnotacji, autor jej ks. Tomasz Lasocki pleban kołakowski pisze: „karczem osobnych, młynów, rud, jezior, kierkutów, okopów, stawów, zakrotów niemasz. Wiosek Nro 30“. Opisu do mapy nie podaje.

4. Podosie, par. dek. makowskiego, rozmiar mapy 41 x 35 cm., jest to mapa ilustracyjna, kolorowa, kościoł, dwory, młyny i wioski przedstawione w postaci pojedynczych budynków z czerwonymi dachami, szeroka wijąca się wstęga rzeki Orzycy, zielone zarośla nad rzeką i koło wiosek. Wiosek 19, bliższego opisu brak. Autor nieznany.

5. Praga czyli Skaryszew (przedmieście Warszawy), par. dek. radzyńskiego, rozmiar mapy 41 x 35 cm. Wyrysowane granice parafii i umieszczone wioski. U dołu mapy napis: Praga dzieli się na trzy miasta: 1) Skaryszew między wschodem i zachodem gdzie kościół parafialny, 2) Gołędzinów ku zachodowi nad Wisłą, 3) Praga we środku, gdzie kościół XX. Bernardynów. Na mapie oznaczone

wioski par. Zwierzyniec z Gościnnym Dworem, Kamionek Dwór, Goctaw, Saska Kępa (na niej jedna chałupa), Grochów, Ząbki, Targówek, Brudno, Grodzisko. Autor nieznany. Opisu do mapy brak.

6. Przewodowo, par. dek. pułtuskiego, rozmiar mapy 33 x 20, rysuje położenie kościoła par., dworu i 8 wiosek parafii.

7. Radzymin, par. dek. radzyńskiego, rozmiar mapy 40 x 35 cm. w skali 1 mila = 5 cm. Zaznaczona rz. Narew, strugi, 9 wiosek par., cegielnia, oraz sąsiednie kościoły w Zegrzu, Serocku, Dąbrówce, Klembowie, Nieporęcie; przy trakcie do Warszawy, przed Pragą w Grodzisku zaznaczony kościół Bernardynów. Autor mapy nieznany, w dopisku zazaczył: „jak umiałem, tak zrobiłem, ale wymiar według skali i słońca dostatecznie zachowałem“. Do mapy dołączony opis.

8. Wyszaków, dek. wyszkowski, rozmiar mapy 13 x 18 cm., w skali 6 cm. = 2 milom. Jedyna w zbiorze mapa wykonana bardzo staranie przez fachowca geometrę, w kolorach zielono-żółtym. Przez środek mapy wstęga rzeki Bugu, na którego północnym brzegu rozłożone 13 wiosek parafialnych; wioski oznaczone maleńkimi podwójnymi domkami, podobnie miasto Wyszaków z kościołem. W należytej odległości podane sąsiednie parafialne kościoły: Kamieńczyk, Niegów, Pułtusk, Obryte, Pniewo. Pominięte jednak lasy. Autor nieznany. Do mapy dołączony opis.

9. Zaginiona mapa par. Jadów. Ks. Z. Zambrzycki proboszcz par. Jadów zakończył swój opis tymi słowami: „Dla tym zupełniejszego opisu objaśnienia, przyłączam mapę par. Jadowskiej złączoną z par. Sulejowską, z wyrażeniem wszystkich wsi, rzek, oraz naokoło tych parafii wsi, w których kościoły parafialne są, według skali, na tejże mapie położonej, tak z wiadomości własnej, jako też z informacji od wiadomych uformowaną“. Mapy tej w zbiorze archidiaconatu pułtuskiego brak. Szkoda, że zaginęła, sądząc z ostatnich słów ks. Zambrzyckiego była to mapa dokładna.